

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Karina Marczak

Sędziowie: SO Marzenna Ernest

SO Sławomir Krajewski (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 stycznia 2014 roku w Szczecinie

sprawy ze skargi I. S.

o stwierdzenie przewlekłości postępowania

w sprawie I Ns 226/13 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Myśliborzu

postanawia:

- 1. stwierdzić, że w sprawie prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Myśliborzu, I Ns 226/13 nastąpiła przewlekłość postępowania,**
- 2. zalecić Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu niezwłoczne nadanie biegu sprawie, w szczególności w odniesieniu do wniosku wnioskodawczyni o udzielenie zabezpieczenia,**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Myśliborzu na rzecz skarżącej I. S. kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych,**
- 4. oddalić skargę w pozostałym zakresie,**
- 5. zwrócić skarżącej kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty od skargi.**

## UZASADNIENIE

W dniu 17 grudnia 2013 roku I. S. wniosła skargę na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2004 r. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), w której zażądała: stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Myśliborzu pod sygn. I Ns 226/13; wydania sądowi rozpoznającemu sprawę zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności stanowiących wykonanie wniosku I. S. w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia oraz wniosków dowodowych zawartych w piśmie inicjującym postępowanie oraz w piśmie z dnia 30 sierpnia 2013 roku, w szczególności postanowienia Sądu z dnia 7 czerwca 2013 roku (pkt II); zasądzenie na jej rzecz sumy pieniężnej w wysokości 10.000 zł.

W uzasadnieniu podniosła, że w dniu 7 maja 2013 roku, działając przez pełnomocnika adwokat J. P., złożyła w Sądzie Rejonowym w Myśliborzu wniosek o podział majątku wspólnego z wnioskiem o zabezpieczenie. Na dzień 7 czerwca 2013 roku wyznaczona została pierwsza rozprawa. Na rozprawie w dniu 7 czerwca 2013 roku doprecyzowany został, stosownie do żądania Sądu, wniosek o zabezpieczenie złożony przez wnioskodawczynię. Na tej samej rozprawie

ustalone zostało z Sądem, iż realizacja wniosku o zabezpieczenie (a także wniosków dowodowych wnioskodawczyni) nastąpi po uzyskaniu przez Sąd koniecznych informacji dotyczących majątku uczestnika H. S.. Na rozprawie w dniu 7 czerwca 2013 roku Sąd wydał postanowienie o uzyskaniu z określonych banków informacji dotyczących rachunków bankowych uczestnika. Jednocześnie, na dzień 30 sierpnia 2013 roku wyznaczona została kolejna rozprawa. Skarżąca wskazała, iż na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2013 roku powzięła wiedzę, iż powyższe zarządzenie Sądu nie zostało wykonane. Sąd nie wystąpił o uzyskanie żadnej z informacji, która konieczna była do realizacji wniosków I. S.. Sąd wystąpił natomiast (mimo, iż nie tego dotyczyło zarządzenie z dnia 7 czerwca 2013 roku) o uzyskanie informacji zmierzających do realizacji wniosków dowodowych uczestnika H. S.. Z uwagi na powyższe zaniechanie Sądu, wnioskodawczyni wystosowała do Sądu pismo z dnia 30 sierpnia 2013 roku, zawierające prośbę o wykonanie przez Sąd jego własnego postanowienia wydanego w dniu 7 czerwca 2013 roku, przeprowadzenie wniosku I. S. o zabezpieczenie roszczenia oraz jej wniosków dowodowych. Skarżąca zaznaczyła, iż w odpowiedzi na powyższe jej pismo, pismem z dnia 21 października 2013 roku Sąd zobowiązał ją do sprecyzowania wniosku w przedmiocie zabezpieczenia. Skarżąca wskazała, iż przedmiotowe zobowiązanie Sądu było bardzo ogólnikowe. Nie wskazywało ono zakresu, w jakim wniosek w przedmiocie zabezpieczenia miałby zostać doprecyzowany, nie wskazywało poszczególnych żądań, które były dla Sądu niejasne. Skarżąca podkreśliła, że przedmiotowy wniosek w przedmiocie zabezpieczenia został doprecyzowany na rozprawie w dniu 7 czerwca 2013 roku, przy aktywnym udziale sędziego przewodniczącego. Dalej skarżąca podniosła, iż w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu z dnia 21 października 2013 roku, wnioskodawczyni pismem z dnia 25 października 2013 roku ustosunkowała się do jego treści przywołując powyższą argumentację. Pismo to zawierało kolejne ponaglenie do realizacji zarządzenia Sądu oraz wniosków I. S.. I. S. wskazała, iż w dniu 16 grudnia 2013 roku do kancelarii jej pełnomocnika zadzwoniła pracownica sekretariatu I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Myśliborzu w celu poinformowania, że na dzień 19 grudnia 2013 roku wyznaczona została rozprawa. Sekretarka rozmawiała ze współpracującą z pełnomocnik I. S. (w ramach wspólnoty biurowej) adwokat J. L.. Sekretarce wyjaśnione zostało, że zawiadomienie o terminie rozprawy powinno zostać doręczone listem poleconym, we właściwym terminie, a nadto iż pełnomocnik I. S. w tygodniu przedświątecznym jest na urlopie. Sekretarka nalegała na przyjęcie tego „zawiadomienia” mimo pouczenia o ustawowych regulacjach dotyczących zawiadamiania o posiedzeniach sądu. Pełnomocnik I. S., mimo urlopu, skontaktował się telefonicznie, w dniu 16 grudnia 2013 roku, z sekretariatem I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Myśliborzu. Pełnomocnikowi została udzielona informacja, że na dzień 19 grudnia 2013 roku została wyznaczona nie rozprawa, lecz posiedzenie w celu rozpoznania wniosku I. S. w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia. Ponadto, pełnomocnik uzyskał informację, że posiedzenie to wyznaczone zostało zarządzeniem Sądu w dniu 14 grudnia 2013 roku. Pracownica sekretariatu udzieliła dodatkowo informacji, że Sąd nadal nie wykonał swojego postanowienia z dnia 7 czerwca 2013 roku, że Sąd nie wystąpił o uzyskanie jakichkolwiek informacji wnioskowanych przez I. S.. Skarżąca wskazała, iż jej pełnomocnik zawiadomiony został o przedmiotowym posiedzeniu z naruszeniem przepisu art. 149 § 2 kpc i art. 131 § 1 kpc. Zdaniem skarżącej nie ulega wątpliwości, że nie zachodzi w niniejszej sytuacji „wypadek pilny”, pozwalający na skrócenie terminu zawiadomienia do trzech dni oraz pominięcie przewidzianego ustawą trybu zawiadamiania. Tym bardziej, że przez ponad pół roku zachodziła bezczynność Sądu w sprawie. W ocenie skarżącej wyznaczenie przez Sąd na dzień 19 grudnia 2013 roku wyżej opisanego posiedzenia ma na celu wyłącznie markowanie aktywności Sądu w niniejszej sprawie. Ponadto, uzasadniona jest obawa, że ewentualne rozstrzygnięcia wydane na tym posiedzeniu nie zostaną przez Sąd wykonane - tak samo jak zarządzenie z dnia 7 czerwca 2013 roku. Wnioskodawczyni nie ma gwarancji, że Sąd faktycznie zmierza do podjęcia skutecznych czynności w sprawie, skoro dotychczas, mimo stosownych ponagleń, czynności takie nie były podejmowane.

Skarżąca wskazała też, że na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2013 roku postępowanie zostało zawieszona, bowiem istniało prawdopodobieństwo zawarcia przez wnioskodawczynię i uczestnika ugody w zakresie podziału nieruchomości składających się na majątek wspólny. Sąd jednak miał, mimo zawieszenia postępowania, realizować swoje zarządzenie z dnia 7 czerwca 2013 roku, uzyskiwać konieczne, zawnioskowane przez I. S. informacje. Wobec bezskuteczności rozmów dotyczących ewentualnej ugody, wnioskodawczyni pismem z dnia 13 listopada 2013 roku wniosła o podjęcie zawieszona postępowania. W dniu 9 grudnia 2013 roku Sąd wydał postanowienie o podjęciu

zawieszono go postępowania. Dodatkowo skarżąca wskazała, że rzeczono zarządzenie o wyznaczeniu na dzień 19 grudnia 2013 roku posiedzenia mogło być wydane w dniu 9 grudnia 2013 roku.

W odpowiedzi na skargę Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego w Myśliborzu wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga okazała się zasadną.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki dla stwierdzenia czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania należy w szczególności ocenić m. in. terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia, co do istoty (...) uwzględniając charakter sprawy, stopień jej faktycznej i prawnej zawłości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień, a także zachowanie stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Jak wynika z powyższego naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki nastąpić może zarówno w wyniku działania, jak i zaniechania sądu. Jest istotnym, że nie każda zwłoka może być przyczyną stwierdzenia przewlekłości, lecz jedynie zwłoka nieuzasadniona. W szczególności ocena, czy postępowanie trwa dłużej niż to konieczne, dokonywana musi być na podstawie zarówno analizy charakteru dokonywanych czynności, jak i stanu faktycznego sprawy. Reasumując stwierdzić trzeba, że ustawodawca określił okoliczności, które każdorazowo sąd rozpoznający skargę na przewlekłość postępowania winien w szczególności oceniać. Należą do nich: prawidłowość i terminowość czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego, charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej zawłości sprawy, znaczenie samej sprawy dla strony skarżącej, rozstrzygniętych w sprawie zagadnień, zachowanie się strony, która wniosła skargę na przewlekłość postępowania. Wyliczenie to nie ma charakteru katalogu zamkniętego. Ma jednak charakter kierunkowy, określając podstawowy sposób oceny przewlekłości i przesłanek jej wystąpienia. Jest istotnym, że konieczność zbadania terminowości i prawidłowości podjętych czynności oznacza po pierwsze odniesienie do oceny, czy postępowanie trwało dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności mających znaczenie dla sprawy (art. 1 ust. 1). Po drugie prowadzi do wniosku, że podstawą stwierdzenia przewlekłości może być nie tylko przedłużenie postępowania wynikające z opieszałości sądu, lecz także z podjęcia oczywiście błędnych decyzji procesowych i wywołaną tym zwłoką. Nie chodzi tu oczywiście o wydanie orzeczeń merytorycznych – rozstrzygających sprawę co do istoty, czy także kończących postępowanie w sprawie.

Dodać tu trzeba, że błędy prawne (nawet rażące) popełnione przez sąd w toku postępowania nie mogą skutkować niejako automatycznym stwierdzeniem, że przez to doszło do przewlekłości postępowania sądowego. Jeżeli, bowiem na badanym etapie postępowania, czas jego trwania mieści się w granicach wyznaczonych charakterem czynności podjętych przez sąd i nie rzutuje (w sensie przewlekłości) na bieg postępowania sądowego w jego zasadniczym przedmiocie (zmierzającym do wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy), to w żadnym wypadku nie można uznać, aby popełnione przez sąd uchybienie procesowe skutkowało przyjęciem, że w postępowaniu sądowym doszło z tego powodu do przewlekłości.

W powyższych kwestiach Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela poglądy ukształtowane w doktrynie i orzecznictwie (vide: P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, Skarga na przewlekłość postępowania sądowego. Komentarz, Oficyna 2007).

Na koniec wypuklić jeszcze trzeba, że celem instytucji skargi na przewlekłość postępowania jest zlikwidowanie opieszałości sądu, przed którym sprawa zawisa poprzez wymuszenie należytej sprawności sądu (vide: postanowienie SN z dnia 17 listopada 2005 r., IV CSP 1/05, Biuletyn SN 2006/2) i nadanie sprawie odpowiedniego biegu (tak: postanowienie SN z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006/5-6/102 i postanowienie SN z 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05). Skarga na przewlekłość ma w szczególności zapewnić szybką reakcję na trwającą zwłokę w czynnościach sądu i służyć dyscyplinowaniu czynności podejmowanych na danym etapie toczącego się jeszcze

postępowania w określonej sprawie (por. postanowienie SN z 19 stycznia 2006 r., III SPP 162/05 i postanowienie SN z dnia 18 lutego 2005 r., III SPP 19/05, OSNP 2005/17/277).

Mając na uwadze powyższe dyrektywy orzekania stwierdzić należy, że przedmiotowa skarga winna podlegać uwzględnieniu.

Zasadnicza część argumentacji skarżącej odnosi się do kwestii rozpoznania jej wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

W tej kwestii wskazania wymaga, że we wniosku o podział majątku z dnia 7 maja 2013 roku, został zgłoszony wniosek o udzielenie zabezpieczenia.

Zarządzeniem z dnia 21 maja 2013 roku wyznaczono na dzień 7 czerwca 2013 roku rozprawę, celem przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, w przedmiocie rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

Podkreślenia wymaga, że zgodnie z art. 737 kpc wniosek o udzielenie zabezpieczenia podlega rozpoznaniu bezzwłocznie, nie później jednak niż w terminie tygodnia od dnia jego wpływu do sądu, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Jeżeli ustawa przewiduje rozpoznanie wniosku na rozprawie, należy ją wyznaczyć tak, aby rozprawa mogła odbyć się w terminie miesięcznym od dnia wpływu wniosku. W doktrynie prawa (vide: Andrzej Jakubecki, Komentarz aktualizowany do art.735 Kodeksu postępowania cywilnego, Lex el. stan prawny 2013.03.19) słusznie wywodzi się, że zasadą jest, że udzielenie zabezpieczenia następuje na posiedzeniu niejawnym, co jest przejawem zasady szybkości postępowania zabezpieczającego, ale jednocześnie ograniczeniem jego kontrydiktoryjności, gdyż do wydania postanowienia dochodzi wtedy bez wysłuchania drugiej strony. Wyznaczenie rozprawy jest jednak możliwe na zasadach ogólnych (art. 148 § 2 kpc). Wyznaczenie rozprawy w postępowaniu zabezpieczającym w celu rozpoznania wniosku o zabezpieczenie jest obligatoryjne w przypadkach wskazanych w art. 742 § 2, art. 753<sup>1</sup> § 2, art. 754 (zob. też art. 444).

Jakkolwiek, więc możliwym było skierowanie tego wniosku na rozprawę, to jeśli, w ocenie Przewodniczącego dotknięty był on brakami formalnymi, należało, wraz z zawiadomieniem o terminie rozprawy, zobowiązać pełnomocnika wnioskodawczyni do ich usunięcia, pod rygorem zwrot wniosku, co nie nastąpiło. Trudno zaakceptować sposób działania Sądu, gdzie rozprawa przeznaczana jest jedynie na doprecyzowanie wniosku.

Co więcej dla rozpoznania wniosku zbędnym było zwracanie się do banków o uzyskanie informacji na okoliczność numerów rachunków bankowych uczestnika i wysokości środków na tych rachunkach. Sąd nie był tu związany wnioskiem pełnomocnika wnioskodawczyni, w tym w przedmiocie zaniechania udzielenie zabezpieczania na tej rozprawie.

Istotnym jest, że zgodnie z art. 889 § 1 pkt 1 kpc zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego jest skuteczne także w wypadku niewskazania rachunku bankowego, w tym rachunku bankowego obejmującego wkład oszczędnościowy. Norma ta znajduje zastosowanie w postępowaniu zabezpieczającym, stosownie do treści art. 743 § 1 kpc. Stąd dla ustanowienia zabezpieczenia przez zajęcie wierzytelności z rachunku bankowego nie wymaga wskazania numeru rachunku, konieczne jest zaś jedynie określenie banku (oddziału), w którym prowadzony jest rachunek.

Niezależnie od powyższego mimo, że na rozprawie w dniu 7 czerwca 2013 roku wydane zostało postanowienie o zwrócenie się do kilku banków o wskazanie informacji na okoliczność numerów rachunków bankowych uczestnika, to w pismach sądowych z dnia 18 lipca 2013 roku (karta 96 - 99) zwrócono się o podanie takich informacji dotyczących wnioskodawczyni, a nie uczestnika.

W piśmie sądowym z dnia 8 sierpnia 2013 roku (karta 118) dodatkowo wezwano pełnomocnika wnioskodawczyni do podania nr PESEL, w tym dotyczącego uczestnika mimo, że numer taki został już podany na rozprawie w dniu 7 czerwca 2013 roku.

W efekcie także na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2013 roku nie nastąpiło rozpoznanie przedmiotowego wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

Uwypuklenia wymaga, że wydanie na tej rozprawie postanowienia o zawieszeniu postępowania, w trybie art. 178 kpc, w żaden sposób nie zwalniało Sądu z obowiązku rozpoznawania wniosku o udzielenie zabezpieczenia, co postulowała wnioskodawczyni w swym piśmie z dnia 30 sierpnia 2013 roku. Zgodnie z art. 179 § 3 kpc podczas zawieszenia sąd nie podejmuje żadnych czynności z wyjątkiem tych, które mają na celu podjęcie postępowania albo właśnie zabezpieczenie powództwa (odpowiednio wniosku) lub dowodu.

Tymczasem pismem sądowy, skierowanym do pełnomocnika wnioskodawczyni dopiero w dniu 21 października 2013 roku (karta 152), wezwano go i to bez określenia jakiegokolwiek rygoru, do sprecyzowania wniosku, w terminie 7 dni. W odpowiedzi wnioskodawczyni w piśmie z dnia 25 października 2013 roku podtrzymała swój wniosek o udzielenie zabezpieczenia. Wniosek ten został ponowiony w piśmie z dnia 13 listopada 2013 roku.

Z niewiadomych względów pisma z dnia 21 października 2013 roku (karty 153 - 157), skierowane do banków, nie zawierały, wynikających z akt sprawy nr PESEL, pozwalających zidentyfikować osobę uczestnika, co przynajmniej częściowo uniemożliwiało uzyskanie objętych nimi informacji (karta 165).

W opisanych okolicznościach całkowicie nieuzasadnionym było wyznaczanie kolejnego terminu rozprawy na dzień 19 grudnia 2013 roku i to wyłącznie w celu, jak to wprost wynika z zarządzenia z dnia 14 grudnia 2013 roku, rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

Jest to tym bardziej niezrozumiałym w świetle okoliczności, że na rozprawie tej Przewodniczący wydał zarządzenie o zwrocie tego wniosku. W tej kwestii przypomnieć należy, że skoro przywołane powyżej zobowiązanie nie zawierało żadnego rygoru, to brak było podstaw do wydania takiego zarządzenia.

Po wtóre jego wydanie nastąpiło w warunkach wypełniających dyspozycję normy prawnej zawartej w art. 379 pkt 5 kpc, skoro bez żadnego racjonalnego uzasadnienia, nie dochowano terminu tygodniowego, przewidzianego w art. 149 § 2 kpc i jednocześnie oddalono wniosek pełnomocnika wnioskodawczyni o odroczenie rozprawy.

Sąd w obecnym stanie sprawy koniecznym jest niezwłoczne nadanie biegu sprawie, w szczególności w odniesieniu do wniosku wnioskodawczyni o udzielenie zabezpieczenia.

Opisane powyżej nieprawidłowości w działaniach Przewodniczącego i Sądu oraz długie i niczym nieuzasadnione przerwy w dokonywaniu czynności, które doprowadziły do sytuacji, w której przez 7 miesięcy nie doszło do rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia, implikują konieczność stwierdzenia, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania w rozumieniu ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku i dalej uwzględnienia skargi, o czym orzeczono na podstawie art. 12 ust. 2 tej ustawy - w punkcie 1 postanowienia.

Jak to już stwierdzono powyżej, koniecznym jest także niezwłoczne nadanie biegu sprawie, w szczególności w odniesieniu do wniosku wnioskodawczyni o udzielenie zabezpieczenia. Orzeczenie w przedmiocie wydania odpowiednich zaleceń znajduje postawę w art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku.

W ocenie Sądu żądanie przyznania odpowiedniej sumy pieniężnej okazało się jedynie częściowo zasadne. W tym miejscu należy wyjaśnić, iż sumę pieniężną o której mowa w art. 12 ust. 4 wymienionej ustawy należy traktować jako świadczenie obejmuje niewymierne straty moralne i dolegliwości związane z przeciągającym się postępowaniem sądowym czy egzekucyjnym. W tym kontekście Sąd Okręgowy uznał, iż kwota 2000 zł jest adekwatną rekompensatą dla skarżącej i będzie spełniała swój cel. Podkreślenia wymaga, że skarżąca nie powołała się na zaistnienie w sprawie żadnych szczególnych okoliczności.

Sąd na podstawie art. 12 ust. 4 przedmiotowej ustawy orzeczono jak w punkcie 3 sentencji postanowienia.

W pozostałej części skarga, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu.

Na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku orzeczono o zwrocie opłaty uiszczonej przez skarżącą.